

Teatr Śląski

Wojna oczami kobiet

W Teatrze Śląskim w Katowicach kilkanaście ukraińskich artystek pracuje nad spektaklem „5:00. UA”. Premiera odbędzie się 19 czerwca. – To dla nas forma terapii – mówi Julia Masłak, jego reżyserka.

Marta Odziomek

Spektakl powstaje w ramach rezydencji dla artystek z Ukrainy pod patronatem Forum Dyrektorów Województwa Śląskiego, któremu przewodniczy Ewa Niewiadomska, redaktorka Radia Katowice.

– Pomagamy Ukraincom cały czas i na różne sposoby, i to jest cudowne. Są wśród nich także wspaniali artyści, zawodowcy. Już nie mogą pracować u siebie, więc wymyśliliśmy wspólnie projekt polegający na zaproszeniu do teatru artystów z Ukrainy w ramach rezydencji. Jego efektem będzie spektakl, który – mamy nadzieję – wjedzie do repertuaru Teatru Śląskiego – zapowiada Robert Talarczyk, dyrektor katowickiej sceny.

Próby w Teatrze Rozbark

Premiera będzie na Scenie w Malarni Teatru Śląskiego, ale rezydencję wsparły też inne teatry z metropolii.

– Pomysł narodził się w Teatrze Śląskim, ale podchwycili go dyrektorzy teatrów zrzeszeni w Forum Dy-

rektorów Województwa Śląskiego. Ogłosiliśmy wspólnie program rezydencji dla artystów, którzy mogą przyjechać na Śląsk, a spektakl, który powstanie, można by wystawić w różnych miejscach. Każdy teatr z metropolii coś wniósł do tego projektu – tłumaczy Ewa Niewiadomska.

Próby odbywały się m.in. w Teatrze Rozbark w Bytomiu, noclegi zaproponował m.in. Teatr Zagłębia w Sosnowcu. Inne sceny w regionie udostępnią miejsce do grania. Spektakl tuż po premierze – 23 czerwca – zostanie pokazany w Teatrze Miejskim w Gliwicach, a w październiku – w Teatrze Małym w Tychach.

Do udziału w rezydencji zgłosiło się ponad 40 artystów różnych profesji. W sumie przy spektaklu pracuje 15 artystek.

– Postanowiły zrobić coś razem, znajdują się w wyjątkowej sytuacji życiowej. Siła ich spektaklu pewnie będzie ogromna, widziałam już fragment podczas próby. Pewnie myślami są ze swoimi bliskimi, którzy być może wal-



• Julia Masłak

FOT. PRZEMYSŁAW JENDROSKA

czą na wojnie... – dodaje przewodnicząca forum.

Scenariusz spektaklu opiera się na przeżyciach wojennych twórczyni i ich osobistych opowieściach związanych z wojną w Ukrainie. Z opowieści będą wybrzmiewać symboliczne role kobiet podczas różnych etapów wojny.

Scena w Malarni Teatru Śląskiego wraz z widzami stanie się świadkiem historii kobiet ochotniczek, kobiet, które przeżyły przemoc seksualną, żołnierki Sił Zbrojnych Ukrainy, uchodźczyń oraz kobiet poległych w Ukrainie.

Chcemy podzielić się historią

– Największym wyzwaniem było dla mnie to, jak pojednać w jednej strukturze teatralnej aktorki z róż-

nych dziedzin sztuki teatru, z innych szkół, teatrów, regionów Ukrainy. Są aktorki, które tylko tańczą, są aktorki wokalnie-dramatyczne oraz aktorki, które występowały w teatrze klasycznym. Chciałam, by każda artystka mogła na scenie pokazać swoje umiejętności i to, co potrafi najlepiej. Spektakl będzie więc performatywną opowieścią z elementami teatru ruchu. Będą też piosenki, bo Ukraińcy dużo śpiewają – opowiada Julia Masłak.

– Postanowiłam, że osnową spektaklu będą nasze osobiste przeżycia. Chcemy podzielić się historią, którą przeżyliśmy, uciekając. Ona jest wspólna dla nas wszystkich, a jednocześnie każda z nas ma swoją indywidualną opowieść. Większość tekstów monologów napisały aktorki grające w spektaklu. Opowiadają o ucieczce z Ukrainy, o wojnie, o pobycie w Polsce – dodaje.

Reżyserka przyznaje, że praca nad spektaklem jest dla całej grupy formą terapii. Mówiąc to, ma łzy w oczach...

Namiastka normalności

Projekt uzyskał wsparcie prezydenta Katowic Marcina Krupy oraz Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

– GZM jest zaangażowana w pomoc Ukrainie od samego początku. Nie wahaliśmy się, by wesprzeć też projekt rezydencji, kiedy otrzyma-

liśmy taką propozycję. Widać, że te panie żyją teatrem, może praca tutaj jest dla nich namiastką normalności – mówi Jacek Brzezinka, członek zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Pomysłodawcy podkreślają, że w tym projekcie chodzi przede wszystkim o to, by artystki mogły potraktować go jako pracę, a sam spektakl zaistniał tak jak inne produkcje powstające w teatrach, nie był zabawą w teatr, tylko jego tworzeniem. Panie otrzymują więc wynagrodzenie za swoją pracę, natomiast spektakl będzie miał m.in. program teatralny, praca nad nim jest archiwizowana, a po jego premierze odbędzie się spotkanie z widzami.

Na scenie wystąpią: Ksenia Swystun, Maria Kardasz, Natalia Pysarewa, Daria Nowykowa, Hałyna Ryba, Jerhenia Prysiażna, Hałyna Łozynska, Kateryna Wasiukowa, Tetiana Herasymczuk, Nina Zacharowa i Sofia Mutyło. Koordynacją działań zajmują się Natalia Jurecka i Oksana Weklyn.

Premiera przedstawienia na Scenie w Malarni 19 czerwca z udziałem Ukrainek zainauguruje jednocześnie piątą edycję Międzynarodowego Festiwalu „Open The Door”, którego organizatorem jest Teatr Śląski. Festiwal potrwa do 26 czerwca. ●